

Sygn. akt I C 1079/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 września 2015

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Monika Besz-Radzichowska

po rozpoznaniu na rozprawie 27 sierpnia 2015 we Wrocławiu

sprawy z powództwa T. R. i D. M.

przeciwko W. S.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w części to jest, w zakresie żądania przez każdą z powódek zapłaty kwoty 611.735 zł;

II. zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powódki T. R. kwotę 261.490 zł (dwieście sześćdziesiąt jeden tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 06 lutego 2010 do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powódki D. M. kwotę 261.490 zł (dwieście sześćdziesiąt jeden tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 06 lutego 2010 do dnia zapłaty;

IV. nie obciąża powódek obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu;

V. obciąża Skarb Państwa brakującymi kosztami sądowymi w sprawie.

Sygn. akt I C 1079/10

UZASADNIENIE

Powódki T. R. i D. M. wniosły o zasądzenie od pozwanej W. S. kwot po 873.225 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 06 lutego 2010 do dnia zapłaty na rzecz każdej z nich tytułem zachowku.

W uzasadnieniu pozwu powódki podały, że postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 06 maja 2010 powódki wraz z pozwaną nabyły spadek po zmarłej matce Z. N. na podstawie ustawy wprost po 1/3 części każda z nich. Powódki wskazały, że do ustalonego stanu czynnego spadku doliczyły darowizny poczynione przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej W. S. i wnuczki M. K.. Zdaniem powódek darowizny te wyczerpały cały majątek spadkowy i jako takie zostały dokonane z ich pokrzywdzeniem. W ramach darowizny dokonanej aktem notarialnym 28 grudnia 2000 pozwana otrzymała działki (zabudowaną oraz niezabudowane) znajdujące się w obrębie J., o łącznej powierzchni 15.624 m² oraz udział wynoszący 50/100 części w działce numer (...) obręb J., o powierzchni 502 m². Wartość darowizny ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego wyniosła według stanu przedmiotu darowizny na dzień jej dokonania i cen rynkowych na 29 grudnia 2009 kwotę 4.644.324 zł, bez uwzględnienia działki (...), ze względu na jej pomocniczy i służebny charakter. Z kolei darowizna na rzecz M. K. została dokonana 28 grudnia 2000 i na jej podstawie M. K. otrzymała nieruchomości gruntowe niezabudowane stanowiące działki o numerach (...), w obrębie J., o łącznej powierzchni 3.140 m² oraz udział wynoszący 50/100 części w działce numer (...), obręb J.,

o powierzchni 502 m². Wartość tej darowizny ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego wyniosła według stanu przedmiotu darowizny na dzień jej dokonania i cen rynkowych na 29 grudnia 2009 kwotę 595.030 zł. Wartość poczynionych przez spadkodawczynię 28 grudnia 2000 darowizn wynosi 5.239.354 zł. Powódki wyjaśniły, że gdyby darowizny nie miały miejsca, to nabyłyby prawo do 1/3 przedmiotu poczynionych darowizn, co wyraża się kwotą 1.746.451 zł, a zatem na zasadzie art. 991 § 1 k.c. tytułem zachowku przypada im połowa wskazanej kwoty, to jest 873.225 zł. Powódki podniosły, że pozwana wezwana do dobrowolnego spełnienia świadczenia nie zakwestionowała wartości zasadności roszczeń, ale nie zgodziła się z wartością ustaloną i wskazaną w operacie szacunkowym. Wskazały, że pozwana zaproponowała powódkom przekazanie w drodze darowizny działki numer (...), obręb J.. Powódki w odpowiedzi wyraziły zgodę na przeniesienie na ich rzecz działki numer (...) położonej przy ul. (...) we W. wraz z dopłatą w wysokości 929.540 zł, jednakże pozwana odmówiła wyrażenia zgody. Powódki podniosły, że nie otrzymały należnego im zachowku. Wyjaśniły, iż wobec faktu otrzymania przez pozwaną majątku znacznie przekraczającego wartość majątku jaki otrzymała M. K., dochodzą zachowku od pozwanej W. S..

W odpowiedzi na pozew pozwana W. S. wniosła o oddalenie powództw w całości i zasądzenie od powódek na jej rzecz kosztów procesu.

Zdaniem pozwanej powództwa były nieuzasadnione i pozbawione podstawy faktycznej jak i prawnej. Pozwana podniosła, że do zawarcia umowy darowizny 28 grudnia 2000 pomiędzy nią, a Z. N. doszło, zgodnie z § 3 umowy, w trybie ustawy z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników w celu uzyskania przez darczyńcę nowej wysokości emerytury. Zdaniem pozwanej treść umowy winna być oceniana jako umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego przez rolnika na rzecz następcy w celu uzyskania konkretnego świadczenia pieniężnego w postaci emerytury. Taka zaś umowa nie może być traktowana jak umowa uregulowana w przepisach art. 888 i następnych kodeksu cywilnego. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 19 lutego 1991 (sygn. akt III CZP 4/91) pozwana podniosła, że wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy na podstawie art. 52 ust. 1 ustawy z 27 października 1977 o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin nie uwzględnia się przy zachowku. Stanowisko to zdaniem pozwanej pozostaje aktualne w odniesieniu do stanu prawnego na gruncie ustawy z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników, na podstawie której doszło do zawarcia umowy darowizny w przedmiotowej sprawie. Pozwana zaznaczyła, że wobec tego, iż umowa zawarta 28 grudnia 2000 była umową o przekazanie gospodarstwa rolnego przez Z. N. na rzecz następców w osobach pozwanej i M. K., to wartości przekazanego w ten sposób gospodarstwa rolnego, składającego się między innymi z nieruchomości wskazanych w pozwie, nie można doliczyć do zachowku. Ponadto pozwana podniosła, iż powódki pominęły fakt, że stan nieruchomości w 2000 roku był inny aniżeli w chwili dokonywania wyceny przedłożonej do pozwu. Nieruchomości te bowiem miały charakter rolny, czego nie uwzględnia przedłożony operat szacunkowy.

W piśmie przygotowawczym z 05 listopada 2010 (k. 104) powódki podtrzymały powództwo w całości. Jednocześnie wskazały na poglądy doktryny podając, że przepisy o zaliczeniu darowizny powinny mieć w drodze analogii zastosowanie do własności gospodarstwa rolnego przekazanego następcy ze względu na to, że nie jest to umowa darowizny lecz jej efekt gospodarczy jest bardzo zbliżony do będącego następstwem umowy darowizny. Podkreślały, że nieodpłatna umowa z następcą musi być na gruncie przepisów o zachowku i dziale spadku traktowana jak darowizna. Wskazały nadto na cel umowy przekazania gospodarstwa rolnego, którym jest kontynuacja działalności wytwórczej w rolnictwie przez następcę – obdarowanego. Podniosły że pozwana, a także druga obdarowana M. K., na otrzymanym gospodarstwie nigdy nie prowadziła żadnej działalności rolniczej, a grunty leżały odłogiem. Nie można zatem uznać, iż cel umowy zawartej przez Z. N. z pozwaną i M. K., traktowanej jako umowa z następcą został osiągnięty. Zdaniem powódek nastąpiło wyłącznie nieodpłatne przysporzenie majątkowe po stronie obdarowanych. Charakter umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego nie przekreśla przepisów służących ochronie osób bliskich zmarłego.

W piśmie przygotowawczym z 11 kwietnia 2011 (k. 132) pozwana zarzuciła, że nie zachodzą żadne przesłanki do zastosowania przepisów o zachowku albowiem powódki zostały powołane do spadku. Zdaniem pozwanej w sprawie zastosowanie znajdzie przepis art. 1040 k.c., zgodnie z którym jeżeli wartość darowizny podlegającej zaliczeniu przewyższa wartość schedy spadkowej, spadkobierca nie jest obowiązany do zwrotu nadwyżki. W takim wypadku nie

uwzględnia się przy działaniu spadku ani darowizny ani spadkobiercy zobowiązanego do jej zaliczenia. Skoro majątek spadkowy jest niższy od wartości tej darowizny, to pozwana nie jest zobowiązana do jakiegokolwiek świadczenia na rzecz powódek, co jej zdaniem czyni powództwo bezpodstawnym. W kolejnym piśmie z 07 sierpnia 2013 (k. 372) pozwana podniosła, że posiadanie przez darczyńcę praw do emerytury i pobieranie jej w chwili czynienia darowizny nie pozbawiają waloru umowy z następcą. Podtrzymała, że dziedziczenie po mace odbywa się w oparciu o przepisy ustawy i nie mają tu zastosowania przepisy dotyczące zachowku, a wyłącznie przepisy o działaniu spadku (art. 1035 k.c. i nast.). Podkreśliła, że umowa z 28 grudnia 2000 winna być oceniana jednoznacznie jako umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego.

W piśmie przygotowawczym z 03 września 2013 (k. 380-388) powódki podtrzymały swoje stanowisko, wskazując, iż przedmiotowa umowa stanowi umowę darowizny. Powódki podniosły, że zgodnie z treścią art. 84 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, rolnik w umowie z następcą zobowiązuje się przenieść własność gospodarstwa rolnego na następcę z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej. Podkreśliły, że wynika z tego, iż momentem przeniesienia własności nieruchomości jest dopiero moment ostateczności decyzji administracyjnej o przyznaniu prawa do emerytury lub renty, natomiast w przedmiotowej sprawie wydanie przedmiotu umowy nastąpiło w dniu jej podpisania.

Pismem przygotowawczym z 07 stycznia 2014 (k. 473) powódki wniosły o doliczenie do substratu zachowku wartości nieruchomości darowanych przez Z. N. na rzecz M. S. mocą umowy darowizny z 28 grudnia 2000, to jest nieruchomości gruntowych położonych przy ulicy (...) we W. stanowiących działki numer (...), (...) oraz udziału w wysokości 1/2 w nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę (...). W piśmie z 10 marca 2014 (k. 503) powódki wniosły o doliczenie do substratu zachowku wartości nieruchomości darowanej przez Z. N. na rzecz pozwanej W. S. na mocy umowy darowizny z 27 grudnia 1990 stanowiącej działkę numer (...), w obrębie J..

Na rozprawie 07 maja 2015 powódki ograniczyły powództwo w ten sposób, iż cofnęły pozew bez zrzeczenia się roszczenia ponad kwotę 261.490 zł w stosunku do każdej z powódek wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty wezwania do zapłaty (k. 668-669).

Ostatecznie powódki w piśmie przygotowawczym z 27 sierpnia 2015 (k. 692-693) domagały się zasądzenia na ich rzecz kwot po 261.490 zł dla każdej z nich wraz z ustawowymi odsetkami od 06 lutego 2010.

Pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie pozwu, wnosząc o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, niezależnie od zakresu cofnięcia pozwu (k. 694).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:

28 grudnia 2000 w Kancelarii Notarialnej we W. zawarta została pomiędzy Z. N., a W. S. oraz M. S. umowa darowizny. Na podstawie umowy Z. N. darowała swojej córce W. S. zabudowaną działkę numer (...), niezabudowane działki o numerach: (...) o łącznej powierzchni 1,6885 ha oraz udział wynoszący 1/2 części w niezabudowanej działce numer (...), o powierzchni 0,0502 ha. Jednocześnie darowała swojej wnuczce M. S. niezabudowane działki o numerach: (...), o łącznej powierzchni 0,3140 ha oraz udział wynoszący 1/2 część w niezabudowanej działce numer (...), o powierzchni 0,0502 ha. Strony umowy oświadczyły, że zawierają ją działając w trybie przepisów ustawy z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników, a darowizny te są dokonane w celu uzyskania przez darczyńcę nowej wysokości emerytury.

Wydanie przedmiotowych darowizn nastąpiło po podpisaniu umowy.

(dowód: umowa darowizny z 28 grudnia 2000, Repertorium A numer (...) k. 97-99)

Pozwana W. S. jest właścicielem nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę numer (...) położonej we W. przy ulicy (...). Własność tej nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Sądzie Rejonowym dla

Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu, przeszła na pozwaną na podstawie umowy darowizny dokonanej przez Z. N. 27 grudnia 1990 w Państwowym Biurze Notarialnym we W..

(dowód: wydruk z elektronicznej księgi wieczystej numer (...) k. 538-546;

umowa darowizny z 27 grudnia 1990, Repertorium A numer (...) k. 680-682)

Z. N. nie sporządziła testamentu. Spadkodawczyni miała trzy córki – powódki D. M. i T. R. oraz pozwaną W. S.. Postanowieniem wydanym 06 maja 2010 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu stwierdził, że spadek po Z. N. z domu B., zmarłej (...) we W., ostatnio stale zamieszkałej we W. przy ulicy (...), na podstawie ustawy wprost nabyły córki: D. M., T. R. i W. S. po 1/3 części każda z nich.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 06 maja 2010, sygn. akt XIV Ns 251/10 k. 44;

przesłuchanie powódki D. M. elektroniczny protokół rozprawy z 28 maja 2015 00:02:09-00:15:20 k. 684 i 686;

przesłuchanie powódki T. R. elektroniczny protokół rozprawy z 28 maja 2015 00:17:09-00:31:50 k. 685 i 686;

przesłuchanie pozwanej W. S. elektroniczny protokół rozprawy z 28 maja 2015 00:32:49-00:50:20 k. 685 i 686)

W skład spadku po zmarłej Z. N. poza przedmiotami domowego użytku i biżuterią nie weszły żadne inne wartościowe składniki majątkowe. Majątek, który posiadała został przez nią darowany jej córce W. S. oraz wnuczce M. K.. Stanowił on gospodarstwo rolne, które do końca lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku było uprawiane. Następnie na początku lat dziewięćdziesiątych część ziemi została oddana w dzierżawę pod sad wiśniowy na rzecz osoby trzeciej, która po około dwóch latach wypowiedziała umowę. Z upływem lat nieruchomości zarastała i nie była wykorzystywana rolniczo. Pozwana na darowanej jej działce wybudowała wraz z mężem dom.

(dowód: przesłuchanie powódki D. M. elektroniczny protokół rozprawy z 28 maja 2015 00:02:09-00:15:20 k. 684 i 686;

przesłuchanie powódki T. R. elektroniczny protokół rozprawy z 28 maja 2015 00:17:09-00:31:50 k. 685 i 686;

przesłuchanie pozwanej W. S. elektroniczny protokół rozprawy z 28 maja 2015 00:32:49-00:50:20 k. 685 i 686)

Spadkodawczyni Z. N. otrzymała emeryturę na podstawie decyzji z 08 marca 1991 w związku z przekazaniem gospodarstwa rolnego w dzierżawę na okres 10 lat. Po wygaśnięciu umowy dzierżawy wypłata części uzupełniającej świadczenia została wstrzymana. Celem wznowienia wypłaty świadczenia w pełnej wysokości Z. N. przedłożyła w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego akt notarialny z 28 grudnia 2000 dotyczący przekazania gospodarstwa na córkę W. S. i wnuczkę M. S.. Postępowanie w sprawie wznowienia wypłaty świadczenia w pełnej wysokości zostało zakończone decyzją podejmującą wypłatę części uzupełniającej.

(dowód: pismo Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) we W. z 29 maja 2015 k. 687)

Pismem z 22 stycznia 2010 powódki, poprzez ustanowionego pełnomocnika, poinformowały pozwaną o chęci ugodowego uregulowania sprawy należnego im zachowku, wzywając pozwaną do zapłaty na ich rzecz kwot po 774.054 zł w terminie do 05 lutego 2010. W piśmie tym wskazały, iż spadkodawczyni uczyniła darowiznę na rzecz pozwanej, której wartość została oszacowana na kwotę 4.644.324 zł. Jednocześnie w tej samej dacie wezwano M. K. do zapłaty zachowku na rzecz powódek w kwocie po 99.171,67 zł z uwagi na poczynioną przez spadkodawczynię darowiznę, której wartość oszacowano na 595.030 zł. W odpowiedzi pozwana oświadczyła, że nie kwestionuje co do zasady żądania z tytułu zachowku.

(dowód: wezwania do ugodowego wykonania zachowku z 22 stycznia 2010 k. 8-11;

piśmo pozwanej z 04 lutego 2010 k. 15-16)

Zaktualizowane wartości nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa będącego przedmiotem darowizny wyliczone według stanu na dzień dokonania darowizny (28 grudnia 2000) i według obecnych cen rynkowych wynoszą odpowiednio:

darowizna poczyniona na rzecz pozwanej W. S.:

Wartość nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ulicy (...)we W., działka ewidencyjna nr (...), wynosi 362.000 zł. Nieruchomość ta stanowi działkę zabudowaną budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym. Budynek mieszkalny wybudowany w latach 1938-1945 jest w stanie technicznym dostatecznym o powierzchni użytkowej około 125 m². Na nieruchomości wybudowany jest także budynek gospodarczy znajdujący się w złym stanie technicznym o łącznej powierzchni około 130 m² bez urządzeń infrastruktury technicznej.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczona ewidencyjnie nr (...)(...) wynosi 67.000 zł. Wartość udziału w wysokości 50/100 części we własności nieruchomości wynosi 33.500 zł. W grudniu 2000 nieruchomość była użytkowana jako sad. Obecnie stanowi drogę dojazdową do działek (...). Działka ma kształt nieregularny i teren jest płaski.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...), wynosi 44.302 zł. Nieruchomość położona jest w drugiej linii działek za zabudowaniami usytuowanymi przy ulicy. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. W 2000 roku nieruchomość była użytkowana jako sad. Obecnie działka zabudowana jest domem jednorodzinny niewykończonym.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...), wynosi 48.126 zł. Usytuowana jest w trzeciej linii działek za zabudowaniami usytuowanymi przy ulicy. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Od strony północnej ograniczona jest rowem melioracyjnym. Dojście do nieruchomości następuje poprzez działkę nr (...). W 2000 roku nieruchomość była użytkowana jako sad.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...), wynosi 773.140 zł. Do działki prowadzi droga gruntowa nieutwardzona od ulicy (...). Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Od strony wschodniej graniczy z terenem portu lotniczego we W., od strony północnej i zachodniej z polami uprawnymi a po stronie południowej znajduje się działka porośnięta drzewami i krzewami. Działka była użytkowana jako sad. Obecnie jest niezabudowana, porośnięta drzewami i wysokimi trawami, nie uprawiana rolniczo.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...) według stanu na dzień dokonania darowizny (27 grudnia 1990) i według obecnych cen rynkowych wynosi 201.000 zł. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. W grudniu 1990 roku działka ta była niezabudowana, obecnie posadowiony jest na niej dom jednorodzinny wolnostojący.

darowizna poczyniona na rzecz M. S.:

Wartość udziału w wysokości 50/100 części we własności nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczona ewidencyjnie nr (...)(...) wynosi 33.500 zł. W grudniu 2000 nieruchomość była użytkowana jako sad. Obecnie stanowi drogę dojazdową do działek (...). Działka ma kształt nieregularny i teren jest płaski.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W. oznaczonej ewidencyjnie nr (...) wynosi 38.760 zł. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Usytuowana jest w drugiej linii działek za zabudowaniami położonymi bezpośrednio przy ulicy. Od strony południowej ograniczona jest rowem melioracyjnym. W grudniu 2000 nieruchomość była użytkowana jako sad.

Wartość nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...) (...)wynosi 35.112 zł. Nieruchomość położona jest w trzeciej linii działek za zabudowaniami usytuowanymi bezpośrednio przy ulicy. Od strony północnej ograniczona jest rowem melioracyjnym. Dojście do nieruchomości następuje poprzez działkę nr (...). W 2000 roku nieruchomość była użytkowana jako sad.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości – aktualizacja operatów szacunkowych dla działek numer(...)k. 398-461;

opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości – operaty szacunkowe działek numer (...)wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 582-634)

W tak ustalony stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie ukształtowanym na rozprawie 07 maja 2015 w całości zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przypomnieć zatem należy, iż na rozprawie 07 maja 2015 powódki cofnęły pozew ponad kwotę 261.490 zł w stosunku do każdej z nich wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty wezwania do zapłaty.

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Jednocześnie zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. W przedmiotowej sprawie Sąd uznał cofnięcie pozwu za skuteczne z uwagi na to, iż okoliczności sprawy nie wskazują, by dokonana przez powódki czynność procesowa była sprzeczna z prawem, jak też z zasadami współżycia społecznego. Nie ma również podstaw by przyjąć, iż cofnięcie pozwu zmierzało do obejścia prawa. Pozwana natomiast nie sprzeciwiła się czynności powódek i wyraziła zgodę na cofnięcie pozwu.

Wobec powyższego, uznając cofnięcie pozwu za dopuszczalne, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. postępowanie w zakresie żądania przez każdą z powódek kwoty 611.735 zł należało umorzyć.

Strony postępowania pozostawały w sporze co do zasady, jak i wysokości żądania zachowku. Powódki domagały się ostatecznie od pozwanej W. S. zapłaty kwot po 261.490 zł dla każdej z nich jako należnego im zachowku po zmarłej matce Z. N. wraz z ustawowymi odsetkami. Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w przeważającej mierze w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy, a także na podstawie przesłuchania stron postępowania.

Zgodnie z treścią przepisu art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek). Paragraf 2 cytowanego przepisu stanowi, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Obowiązek zapłacenia określonej sumy pieniężnej tytułem zachowku powstaje w chwili śmierci spadkodawcy i należy do długów spadkowych. Osoby uprawnione nie mogą domagać się określonej części majątku spadkowego.

Obowiązywanie zasady swobody testowania umożliwia spadkodawcy ustanowienie swoim spadkobiercą każdą osobę, także spoza grona krewnych. Konieczne jest zatem ustawowe zabezpieczenie interesów majątkowych osób najbliższych spadkodawcy. To właśnie celem instytucji zachowku, unormowanej w tytule IV księgi czwartej kodeksu cywilnego, jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określoneemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Uprawnienie do zachowku oparte jest na istnieniu bliskiej więzi rodzinnej między spadkodawcą, a uprawnionym. Dlatego ustawa określa krąg uprawnionych podmiotów stosunkowo wąsko. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. są to jedynie zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy. Przy czym należy zauważyć, że powstanie tego uprawnienia jest uzależnione od tego, aby w konkretnym stanie faktycznym osoby te były powołane do spadku z ustawy. O kręgu podmiotów uprawnionych do zachowku decyduje chwila otwarcia spadku. Wielkość tego udziału określana jest zgodnie z art. 931 i nast. k.c. Powódki niewątpliwie mieszczą się we wskazanym kręgu, są bowiem córkami spadkodawczyni. Pozwana jest natomiast ich siostrą.

Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku ustala się na podstawie przepisów ogólnych (art. 931 i n. k.c.) z uwzględnieniem zasady ustalonej w art. 992 k.c. i udział ten mnoży się następnie przez jedną drugą lub dwie trzecie. Pierwszą czynnością niezbędną do obliczenia zachowku należnego uprawnionemu jest więc ustalenie wartości spadku. Wartość spadku ustala się według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku.

W przedmiotowej sprawie pozwana podnosiła, że nie zachodzą żadne przesłanki do zastosowania przepisów o zachowku albowiem powódki zostały powołane do spadku. Zdaniem pozwanej w sprawie zastosowanie znajdzie przepis art. 1040 k.c., zgodnie z którym jeżeli wartość darowizny podlegającej zaliczeniu przewyższa wartość schedy spadkowej, spadkobierca nie jest obowiązany do zwrotu nadwyżki. W takim wypadku nie uwzględnia się przy działaniu spadku ani darowizny ani spadkobiercy zobowiązanego do jej zaliczenia. Podważyła zatem legitymację czynną powódek do wystąpienia z niniejszym powództwem. Zarzut ten jest chybiony. Podkreślić trzeba, że zachówek może być pokryty przez powołanie do spadku, zapis albo darowiznę, jeżeli zaś to nie nastąpiło, uprawnionemu przysługiwać będzie roszczenie o zapłatę określonej kwoty. Prawo do zachowku i roszczenie o zachówek przysługują niezależnie od tego, czy spadkodawca pozostawił testament, czy też następuje dziedziczenie ustawowe. W razie bowiem dziedziczenia ustawowego spadkobiercy ustawowi mogą mieć roszczenie o uzupełnienie zachowku, a to wówczas, gdy ze względu na wielkość darowizn podlegających zaliczeniu do spadku wartość odziedziczonego majątku nie pokrywa należnego im zachowku. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 lutego 2004 (sygn. akt II CK 444/02, OSP 2007 nr 4, poz. 51), jeżeli uprawniony do zachowku dziedziczy z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Stanowisko to odzwierciedla również późniejszy wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2008 (sygn. akt III CSK 255/07, OSNC 2009 nr 3, poz. 47), w którym stwierdzono, że jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. Wyjaśniono, że jeśli uprawniony o zachówek jest jednocześnie jedynym spadkobiercą dziedziczącym spadek z mocy testamentu, wobec czego nie może realizować uprawnienia o zachówek na podstawie art. 991 § 2 k.c., to nie oznacza to, że nie przysługuje mu żadne roszczenie. Jeśli spadkodawca dokonał na rzecz określonej osoby darowizny, której przedmiot obejmuje cały spadek, to w grę wchodzi roszczenie uprawnionego o zachówek w stosunku do osoby obdarowanej na podstawie art. 1000 k.c., mające charakter „awaryjny” w tym sensie, że aktualizuje się „jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku”. Nie ulega zatem żadnej wątpliwości, że zachówek należy się osobom uprawnionym zarówno przy dziedziczeniu testamentowym jak i ustawowym. Jeżeli uprawnieni dziedziczą, wartość spadku będzie zaliczona na należny im zachówek, gdy natomiast udział w spadku nie pokrywa zachowku ze względu na istnienie doliczanych do spadku darowizn to przysługiwać im będzie roszczenie o jego pokrycie. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Strony zgodnie oświadczyły, że skład majątku spadkowego po zmarłej Z. N. nie wchodzi żadne przedstawiające jakąś wartość przedmioty majątkowe. Jedynym bowiem majątkiem ich zmarłej matki stanowiły nieruchomości będące przedmiotem darowizn na rzecz pozwanej oraz jej córki, a wnuczki spadkodawczyni.

Zgodnie z treścią przepisu art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę. Przy czym art. 994 § 1 k.c. stanowi, że nie dolicza się do spadku drobnych darowizn zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od chwili otwarcia spadku, na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. W świetle art. 994 § 1 k.c. darowizny te można podzielić na dwie grupy, po pierwsze uczynione na rzecz osób nieuprawnionych do zachowku, które zostały dokonane przez nie więcej niż 10 lat wstecz, po

drugie uczynione na rzecz osób uprawnionych do zachowku, które podlegają zaliczeniu w zasadzie bez ograniczenia czasowego. Nie ulega wątpliwości, że pozwana należy do kręgu osób powołanych do dziedziczenia po zmarłej Z. N. (matce) z mocy ustawy, bowiem jest zstępną spadkodawcy. Zatem darowizny uczynione na jej rzecz nie ulegają ograniczeniu czasowemu.

Wobec sporu stron odnośnie charakteru umów, na podstawie których dokonane zostały darowizny, w rozpoznawanej sprawie koniecznym było rozważenie kwestii zaliczenia poczynionych przez spadkodawczynię darowizn na schedę spadkową. Pozwana bowiem wywodziła, że do zawarcia umowy darowizny 28 grudnia 2000 pomiędzy nią a Z. N. doszło w trybie ustawy z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników w celu uzyskania przez darczyńcę nowej wysokości emerytury. Jej zdaniem treść umowy winna być oceniana jako umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego przez rolnika na rzecz następcy w celu uzyskania konkretnego świadczenia pieniężnego w postaci emerytury. Taka zaś umowa nie może być traktowana jako darowizna w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. W konsekwencji podniosła, że wobec tego, iż umowa zawarta 28 grudnia 2000 była umową o przekazanie gospodarstwa rolnego przez Z. N. na rzecz następców w osobach pozwanej i M. K., to wartości przekazanego w ten sposób gospodarstwa rolnego składającego się między innymi z nieruchomości wskazanych w pozwie nie można doliczyć do zachowku. Z kolei powódki podniosły, że przepisy o zaliczeniu darowizny powinny mieć w drodze analogii zastosowanie do własności gospodarstwa rolnego przekazanego następcy ze względu na to, że nie jest to umowa darowizny lecz jej efekt gospodarczy jest bardzo zbliżony do będącego następstwem umowy darowizny.

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że w sprawie mamy do czynienia z dwoma umowami, na podstawie których spadkodawczyni darowała należące do niej nieruchomości charakterze rolnym. Do zawarcia pierwszej umowy doszło 27 grudnia 1990 pomiędzy nią, a pozwaną W. S.. W ocenie Sądu umowa ta jest niewątpliwie umową darowizny i jako taka została określona w akcie notarialnym. W żadnym razie nie wynika z niej, iż została ona zawarta w związku z chęcią wyzbycia się gospodarstwa rolnego, co na gruncie obowiązujących wówczas przepisów ustawy z 14 grudnia 1982 o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin (tekst jednolity Dz. U. z 1989 r. nr 24, poz. 133 ze zm.) było warunkiem otrzymania świadczeń emerytalnych. Przepis art. 59 ust. 1 tej ustawy stanowił, iż przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, albo innej osobie oraz sprzedaż następuje w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego. 27 grudnia 1990 Z. N. oraz W. S. zawarły umowę darowizny w formie aktu notarialnego, na podstawie której Z. N. darowała swojej córce W. S. prawo własności działki numer (...) bez zabudowań, położonej we W. przy ulicy (...), a W. S. darowiznę tę przyjęła. Oświadczyła, iż działkę tę będzie wykorzystywała rolniczo. Na uwagę zasługuje tu wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2000, sygn. akt IV CKN 34/00 (publ. Lex numer 52440), zgodnie z którym w konsekwencji wyboru przez strony umowy darowizny gospodarstwa rolnego, w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przedmiotową darowiznę należało zatem doliczyć do spadku.

O ile nie budziło wątpliwości Sądu, iż umowa z 27 grudnia 1990 stanowi darowiznę i podlega doliczeniu do spadku, to już w przypadku umowy zawartej 28 grudnia 2000 nie było to takie jednoznaczne. W umowie tej znalazło się bowiem oświadczenie (w § 3), iż zawierające umowę Z. N. oraz W. S. i M. S. zawierają umowę działającą w trybie ustawy z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników, a darowizny te dokonane są w celu uzyskania przez darczyńcę nowej wysokości emerytury. Z tego pozwana wywodziła, iż treść umowy winna być oceniana jako umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego przez rolnika na rzecz następcy w celu uzyskania konkretnego świadczenia pieniężnego w postaci emerytury i jako taka nie podlega zaliczeniu na schedę spadkową.

Zdaniem Sądu z takim stanowiskiem pozwanej nie sposób się zgodzić. W ocenie orzekającego Sądu obie umowy należy doliczyć do spadku przy roszczeniu o zachówek. W przedmiocie doliczenia darowizn do spadku podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 30 marca 2011 (sygn. akt III CZP 136/10, Lex numer 844761), zgodnie z którym doliczanie wartości darowizny do substratu zachowku jest niezależne od przedmiotu tej darowizny. Jak trafnie podkreślono w uzasadnieniu, bez względu na to, czy przedmiotem darowizny jest nieruchomość, czy ruchomość, gospodarstwo rolne, czy przedsiębiorstwo, wartość darowizny podlega zaliczeniu na substrat zachowku. Ponadto, ustawodawca nie uzależnił także kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku od celu, w jakim darowizna została dokonana. Nie ma znaczenia, czy darczyńca chciał w ten sposób uregulować sprawy majątkowe,

czy uzyskać uprawnienie do renty bądź emerytury. Istotne jest, że zdecydował się na zawarcie umowy darowizny w kształcie przewidzianym w kodeksie cywilnym. Przechodząc już konkretnie do rozważań odnośnie drugiej umowy z grudnia 2000 roku, w przekonaniu Sądu również ta umowa stanowi w istocie umowę darowizny. Z samej treści umowy wynika, że darczyńca wybrał formę darowizny. Jako taka umowa ta została również określona w dokumencie aktu notarialnego Rep. A numer (...), przedłożonego do akt sprawy. W akcie tym Z. N. będąca spadkodawczynią „ **daruje** swojej córce W. S. zabudowaną działkę numer (...), niezabudowane działki o numerach: (...), (...) i (...) o łącznej powierzchni 1,6885 ha oraz udział wynoszący 1/2 części w niezabudowanej działce nr (...) o powierzchni 0,0502 ha” (§ (...)). Następnie w § (...) „ **daruje** swojej wnuczce M. S. niezabudowane działki o numerach: (...) o łącznej powierzchni 0,3140 ha oraz udział wynoszący 1/2 część w niezabudowanej działce nr (...) o powierzchni 0,0502 ha”. Obie obdarowane darowizny te przyjęły. Forma zatem umowy, na podstawie której dokonano przysporzenia z majątku spadkodawczyni do majątku pozwanej oraz jej córki, wskazuje na to, iż umowa ta jest umową darowizny. Wbrew twierdzeniu pozwanej nie można również uznać przedmiotowej umowy za umowę z następcą w świetle ustawy z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2015 poz. 704). Zgodnie z art. 84 tej ustawy, przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej o 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracować w tym gospodarstwie. Ponadto umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę. Istotne jest w tej kwestii, iż spadkodawczyni Z. N. uzyskiwała już w chwili zawierania omawianej umowy świadczenie emerytalne. Jak wynika bowiem z pisma Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) we W. Z. N. otrzymała emeryturę na podstawie decyzji z 08 marca 1991 w związku z przekazaniem gospodarstwa rolnego w dzierżawę na okres 10 lat. Po wygaśnięciu umowy dzierżawy wypłata części uzupełniającej świadczenia została wstrzymana. Z powyższego pisma jednoznacznie wynika, iż w celu uzyskania świadczenia emerytalnego spadkodawczyni zawarła inną umowę – umowę dzierżawy, co potwierdzają również wyjaśnienia słuchanej w sprawie pozwanej. Ponadto wydanie przedmiotu darowizny na podstawie umowy z 28 grudnia 2000 nastąpiło w tym samym dniu, co jej zawarcie, po jej podpisaniu. Okoliczności te w ocenie Sądu wykluczają uznanie tej umowy za umowę z następcą. Nawet jednakże gdyby uznać zawartą umowę za umowę z następcą, o której mowa w ustawie z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników – czemu jednakże Sąd orzekający się sprzeciwia – to podnieść należy, iż umowa ta winna być także doliczona do substratu zachowku. Pojęcie bowiem darowizny na gruncie przepisów o zachowku obejmuje też nieodpłatne czynności spadkodawcy z jego majątku i powodują zmniejszenie spadku, albowiem mogą prowadzić do takiego samego pokrzywdzenia osób uprawnionych jak darowizny. W postanowieniu z 18 kwietnia 2008 (sygn. akt II CSK 647/07, Lex numer 518174) Sąd Najwyższy stwierdził, iż do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy stosować w drodze analogii przepisy kodeksu cywilnego i innych ustaw o umowie darowizny. W uzasadnieniu przytoczonej tezy postanowienia wskazano, że skoro mamy do czynienia z umownym przeniesieniem własności gospodarstwa rolnego pod tytułem nieodpłatnym, należy przyjąć, że do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy stosować w drodze analogii nie tylko art. 888 i następne kodeksu cywilnego, ale również pozostałe przepisy tego aktu, w których mowa jest o darowiznach, w tym przepisy księgi czwartej. Podobne stanowisko zajął w doktrynie P. K., który w monografii p.t. „Zachówek w polskim prawie spadkowym” (wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2012, s. 292 i nast.) doszedł do wniosku, iż gospodarstwo rolne przeniesione w wykonaniu umowy z następcą musi być wliczane do substratu zachowku i zaliczane na poczet zachowku uprawnionego będącego następcą. Jako uzasadnienie jurydyczne wskazał na podobieństwo konstrukcyjne i teleologiczne z umową darowizny, jednocześnie wskazując na podstawę normatywną art. 993 k.c., ewentualnie per analogiam art. 993 k.c. Autor ten przeprowadził gruntowną analizę zagadnienia doliczania do spadku przedmiotu umowy z następcą, o której mowa w ustawie z 20 grudnia 1990 o ubezpieczeniu społecznym rolników. Powołując się na stanowiska doktryny i uwzględniając dotychczasowy dorobek orzecznictwa wyraził stanowisko, iż nie ma mocnych podstaw twierdzenie, że umowa z następcą ma tak szczególny charakter, że przekreśla przepisy służące ochronie osób bliskich zmarłego. Słusznie zauważył, że obecnie umowa ta nie zawiera już elementów administracyjnych, ani nie ma ścisłego powiązania ze świadczeniami z ubezpieczeń społecznych. Wskazał, że umowa z następcą zbliża się w swych skutkach do darowizny, pełni funkcję *successionis anticipatae* i wydaje się całkowicie naturalne, że zachówek musi zabezpieczać rodzinę również przed tym rodzajem czynności. Z poglądem tym stanowczo należy się zgodzić i

orzekający Sąd przyjmuje powyższe twierdzenia na grunt przedmiotowej sprawy. W ocenie Sądu różnica – znikoma – pomiędzy darowizną, a innymi czynnościami nieodpłatnymi nie może rzutować na zachówek. Decydować tu powinien skutek czynności prawnej, a nie jej konstrukcja i umiejscowienie w innych aktach normatywnych aniżeli kodeks cywilny.

W konsekwencji powyższych rozważań należało doliczyć dokonane darowizny do substratu zachowku. Zgodnie z art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Poza powyższym sporem strony pozostawały w sporze także co do wartości poczynionych darowizn. W celu ustalenia rynkowej wartości nieruchomości będących przedmiotem darowizn oraz wartości 1/2 udziału w prawie własności jednej z darowanych nieruchomości Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, albowiem wiadomości te wymagały wiedzy specjalnej. Biegły oszacował wartości poszczególnych nieruchomości. Podał, że wartość nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ulicy (...)we W., działka ewidencyjna nr (...), wynosi 362.000 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczona ewidencyjnie nr (...)(...)wynosi 67.000 zł a wartość udziału w wysokości 50/100 części we własności nieruchomości wynosi 33.500 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...), wynosi 44.302 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...), wynosi 48.126 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...), wynosi 773.140 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...)według stanu na dzień dokonania darowizny (27 grudnia 1990) i według obecnych cen rynkowych wynosi 201.000 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...)wynosi 38.760 zł, nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczonej ewidencyjnie nr (...)(...)wynosi 35.112 zł, wartość udziału w wysokości 50/100 części we własności nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...)we W.oznaczona ewidencyjnie nr (...)(...)wynosi 33.500 zł. Powyższe wartości odnoszą się do operatów przedstawionych przez biegłego po aktualizacji wykonanych wcześniej, zgodnie z wnioskiem powódek. Zdaniem Sądu opinia wraz z opiniami uzupełniającymi została sporządzona zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, to jest ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004 w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego. Przy tym wszechstronnie rozważała wszelkie cechy szacowanej nieruchomości, jak położenie, wielkość i infrastrukturę działki oraz zawierała logiczne i spójne wnioski. Biegły dla wyceny przedmiotowej nieruchomości przyjął podejście porównawcze, polegające na określeniu wartości nieruchomości poprzez zestawienie usytuowania nieruchomości będącej przedmiotem wyceny z nieruchomościami, które były przedmiotem obrotu rynkowego, przy uwzględnieniu ich stanu prawnego, przeznaczenia, sposobu korzystania, cen transakcyjnych, warunków zawarcia transakcji nieruchomości oraz innych cech wpływających na wartość. Poszczególne ceny transakcyjne skorygowano ze względu na cechy różniące nieruchomości porównywane, biorąc pod uwagę zmiany poziomu cen w związku z upływem czasu (trend czasowy), co szczególnie jest widoczne w przypadku aktualizacji operatów szacunkowych. Wycena każdej z działek poprzedzona została opisem stanu nieruchomości oraz analizą lokalnego rynku nieruchomości przy uwzględnieniu polityki przestrzennej Gminy określonej w Ogólnym Planie Zagospodarowania miasta W., obowiązującym w chwili dokonywania poszczególnych darowizn. Zarzuty pozwanej sprowadzały się konsekwentnie do braku wyceny przedmiotu darowizny jako składników całości gospodarstwa rolnego. Odpierając zarzuty biegły wyjaśnił w opinii uzupełniającej, iż nieruchomość uległa podziałowi na poszczególne działki już przed dokonaniem darowizny. Wyjaśnił, że działki objęte wyceną, stanowiąc część jednego gospodarstwa, różnią się od siebie zasadniczo przeznaczeniem, wielkością i położeniem. Dla określenia rzeczywistej wartości przedmiotu darowizny konieczne jest przyjęcie mniejszej niż całe gospodarstwo rolne jednostki analizy, którą jest działka. Dzięki temu możliwe jest rzetelne odnalezienie nieruchomości podobnych i dokładna analiza transakcji sprzedaży. Zdaniem Sądu należało uznać, że biegły dokonał prawidłowego wyboru nieruchomości porównywalnych, a występujące zróżnicowanie, które wpływałoby na poziom cen nieruchomości zostało skutecznie wyeliminowane. W ocenie Sądu biegły należycie dokonał wyceny przedmiotowych nieruchomości. Zarzut powódek odnosił się z kolei głównie do braku prawidłowego uwzględnienia przeznaczenia tych nieruchomości. Wskazać trzeba, iż biegły usunął powyższe uchybienia, które rzeczywiście początkowo wystąpiły w sporządzonych przez niego operatach, opierając się na aktualnym wówczas (to jest na dzień dokonywania darowizn) ogólnym planie zagospodarowania miasta W.z 1988 roku. Ostatecznie powódki

zaakceptowały operaty szacunkowe sporządzone przez biegłego, albowiem w związku z opinią określającą wartość nieruchomości, cofnęły pozew w części.

Sąd oparł się w pełni na sporządzonych powyższy sposób opiniach biegłego, jako fachowym źródle wiedzy. Należy bowiem podkreślić, iż opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c. Jednakże trzeba ją oceniać w oparciu o szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 21 października 2004 w sprawie o sygn. akt V CK 143/04; Lex numer 585885). Biorąc pod uwagę powyższe rozważania w ocenie Sądu opinia biegłego sporządzona została rzetelnie i w sposób merytoryczny odnosi się do zagadnień przedstawionych przez Sąd biegłemu. Nadto jej wnioski są w pełni logiczne, a całość jest spójna, co przemawia za jej fachowością.

Skoro zachówek wynosi ułamek wartości udziału spadkowego, który by przypadł uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym (art. 991 § 1 k.c.), do wartości masy spadkowej należało przyjąć i wliczyć ustaloną w toku postępowania wartość dokonanych przez Z. N. darowizn na rzecz pozwanej i jej córki, która wyniosła łącznie 1.569.440 zł. Powódkom oraz pozwanej przypadła z mocy ustawy udział w wysokości 1/3 w majątku spadkowym po zmarłej matce. Z uwagi na to, że w chwili śmierci matki powódki były pełnoletnie i zdolne do pracy, przypadający im zachówek wynosi 1/6 masy spadkowej po zmarłej matce ($1/3 \times 1/2$), co odpowiada kwocie 261.573,33 zł ($1/6 \times 1.569.440$ zł). Ostatecznie powódki żądały zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kwot po 261.490 zł każda. Wobec związania Sądu żądaniem powództwa Sąd zasądził wskazaną kwotę na rzecz każdej z powódek, z tym że wskazać należy, iż różnica wyniknęła z przyjęcia przez powódki kwoty 33.000 (oraz 33.500 zł) jako wartości udziałów w wysokości 1/2 w nieruchomości stanowiącej działkę numer (...), zgodnie z wyceną biegłego z 16 października 2013 (k. 415-424), podczas gdy biegły zaktualizował tą wartość w opinii z 02 grudnia 2014 (k. 601-610) do kwoty 33.500 zł (a całej nieruchomości do kwoty 67.000 zł), którą to wartość należało odnieść do wyceny darowizny udziału w tej nieruchomości zarówno dla pozwanej, jak i M. K..

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódki wystosowały do pozwanej wezwanie do zapłaty należnego im zachowku pismem z 22 stycznia 2010, wyznaczając termin spełnienia świadczenia do 05 lutego 2010. Pozwana nie zadośćuczyniła świadczeniu, a zatem od 06 lutego 2010 pozostawała w opóźnieniu. Co istotne w piśmie z 04 lutego 2010 oświadczyła, iż co do zasady nie kwestionuje roszczeń powódek z tytułu zachowku, podważając jedynie wysokość żądanych kwot (k. 15).

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej sprawę tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej sprawę i znajduje zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych, między innymi gdy sprawa ma charakter wątpliwy i dyskusyjny, dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów prawa bądź gdy strona przegrywająca sprawę znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przekonana o słuszności swoich roszczeń. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd stanął na stanowisku, że sytuacja powódek wymagała zastosowania wobec nich normy art. 102 k.p.c. Powódki są bowiem emerytkami i nie mają innego źródła przychodu aniżeli świadczenie z ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu uwzględnić nadto należy, iż powódki wytaczając niniejszy proces były przekonane o wysokości swojego roszczenia, które wyliczyły w oparciu o prywatną opinię rzeczoznawcy majątkowego, zaś powództwo okazało się zasadne.

Na zasadzie art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 nr 90, poz. 594 ze zm.) brakującymi kosztami sądowymi obciążono zaś Skarb Państwa.